



30.04.2021

Drodzy Mieszkańcy naszej małej Ojczyzny, z okazji Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej obchodzonego 2 maja oraz Święta Konstytucji 3 Maja, uprzejmie prosimy o wywieszenie flag narodowych na swoich domach, balkonach i posesjach, na znak wolności, niepodległości i patriotyzmu. Święta te są szczególną okazją do podkreślenia naszej tożsamości i wartości, których symbolem jest flaga, zajmująca szczególne miejsce w polskiej tradycji i kulturze. Dzień flagi jest jednym z najmłodszych świąt państwowych, dlatego tym bardziej powinno się go propagować i jak najwięcej o nim mówić, przecież w każdym z nas bije biało-czerwone serce.

Wywieśmy flagi! Pokażmy, że jesteśmy razem niezależnie od sytuacji.

„Pieśń o fladze”

Konstanty Ildefons Gałczyński, 1944

*"Jedna była – gdzie? Pod Tobrukiem.
Druga była – gdzie? Pod Narvikiem.
Trzecia była pod Monte Cassino.*

*A każda jak zorza szalona,
biało-czerwona, biało-czerwona,
czerwona jak puchar wina,
biała jak śnieżna lawina,
biało-czerwona.*

*Zebrały się nocą flagi.
Flaga fladze dodaje odwagi:
– No, no, nie bądź taka zmartwiona.
Nie pomogą i moce piekła:
jam ciebie, tyś mnie urzekła,
nie zmogą cię bombą ni złotem
i na zawsze zachowasz swą cnotę.
I nigdy nie będziesz biała,
i nigdy nie będziesz czerwona,
zostaniesz biało-czerwona
jak wielka zorza szalona,
czerwona jak puchar wina,
biała jak śnieżna lawina,
najukochańsza, najmiłsza,
biało-czerwona.*

*Tak mówiły do siebie flagi
i raz po raz strzelił karabin,
zrobił dziurę w czerwieni i w bieli.
Lecz wołały flagi: – Nie płaczcie!
Choćby jeden strzępek na maszcie,
nikt się zmienić barw nie ośmieli.
Zostaniemy biało-czerwone,
flagi święte, flagi szalone.
Spod Tobruku czy spod Murmańska,
niech nas pędzi dola cygańska,
zostaniemy biało-czerwone,
czerwone jak puchar wina,
białe jak śnieżna lawina,
biało-czerwone.*

*O północy przy zielonych stolikach
modliły się diabły do cyfr.
Były szarfy i orderzy, i muzyka*



*i stukał tajny szyfr.
Diabły w sercu swoim głupim, bo niedobrym
rozwiązywały biało-czerwony problem.*

*Łkała flaga: – Czym powinna
zginąć, bo jestem inna?
Bo nie taka dyplomatyczna,
bo tragiczna, bo nostalgiczna,
ta od mgieł i od tkliwej rozpacz,
i od serca, które nic nie znaczy,
flaga jak ballada Szopenowska,
co ją tkąła sama Matka Boska.*

*Ale wtedy przyszła dziewczyna
i uniosła flagę wysoko,
hej, wysoko, ku samym obłokom!
Jeszcze wyżej, gdzie się wszystko zapomina,
jeszcze wyżej, gdzie jest tylko sława
i Warszawa, moja Warszawa,
Warszawa jak piosnka natchniona,
Warszawa biało-czerwona,
biała jak śnieżna lawina,
czerwona jak puchar wina,
biało-czerwona, biało-czerwona,
hej, biało – czerwona".*

[wróć](#) [1]



[2] [drukuj](#) [3] [do PDF](#) [4]

Source URL: <https://nowawieswielka.pl/aktualno%C5%9Bci/wywie%C5%9Bmy-flagi.html>

Links

- [1] <https://nowawieswielka.pl/javascript%3Ahistory.back%28%29>
- [2] <https://www.addtoany.com/share#url=https%3A%2F%2Fnowawieswielka.pl%2Fprintpdf%2F1840&title=Wywie%C5%9Bmy%20flagi%21>
- [3] <https://nowawieswielka.pl/print/1840>
- [4] <https://nowawieswielka.pl/printpdf/1840>